

## DO POCZYTANIA : ORZECZNICTWO W SPRAWACH RODZINNYCH

Wyrok I PK 238/07 z dnia 19 marca 2008 r.

Przepis [art. 386 § 4](#) k.p.c. reguluje nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji; nie dotyczy natomiast nierozpoznania istoty sprawy przez sąd drugiej instancji.

Przepis art. 113 § 1 będzie wyraźnie stanowił, że **niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko będą mieć prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów**. Wprowadzone zostanie także **przykładowe wyliczenie sposobów kontaktu**.

Sąd opiekuńczy, orzekając w sprawie kontaktów z dzieckiem, będzie mógł zobowiązać rodziców do określonego postępowania, w szczególności skierować ich do placówek lub specjalistów zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc (Art. 113[4]).

Ponieważ sytuacja dziecka często się zmienia, projekt przewiduje, że sąd opiekuńczy będzie mógł zmienić także rozstrzygnięcie w sprawie kontaktów, jeżeli wymagać tego będzie dobro dziecka (art. 113[5]). Dzięki temu sąd będzie mógł być "elastyczny" i przykładowo znieść ograniczenie kontaktów, gdy ustaną jego przyczyny, albo przeciwnie - wprowadzić nowe ograniczenia lub wręcz kontaktów zakazać, jeśli dotychczasowe środki nie okażą się wystarczające

W niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy wskazywał też na związek pomiędzy władzą rodzicielską a kontaktami osobistymi rodziców z dzieckiem. W postanowieniu z dnia 30 sierpnia 1977 r., III CRN 204/77 (nie publ.) przyjął, że uniemożliwienie utrzymania właściwego kontaktu osobistego pomiędzy rodzicem a dzieckiem narusza w zasadzie interes małoletniego i może stanowić przyczynę uzasadniającą zmianę prawomocnego postanowienia regulującego wykonywanie władzy rodzicielskiej (art. 577 k.p.c.).

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 czerwca 1988 r., III CZP 42/88 (OSNC 1989, nr 10, poz. 156), podzielając pogląd, że sfera osobistej styczności z dzieckiem pozostaje poza władzą rodzicielską i **nie wpływa w niczym na uszczuplenie jej zakresu**. Podkreślił, że władza rodzicielska - co wynika z całokształtu przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a zwłaszcza art. 95 § 1, art. 96 i art. 98 § 1 - stanowi ogół obowiązków i praw względem dziecka, mających na celu zapewnienie mu należytej pieczy i strzeżenie jego interesów. **Zakres władzy rodzicielskiej nie oznacza wyłączności rodziców w stosunku do dziecka i powinna być ona wykonywana tak, jak tego wymaga dobro i interes dziecka**. Jest rzeczą oczywistą, że rodzicom przysługuje prawo do osobistej styczności z dzieckiem, jest ono ich prawem osobistym i niezależnym od władzy rodzicielskiej. Przysługuje ono rodzicom mimo pozbawienia ich władzy

rodzicielskiej, jej zawieszenia lub ograniczenia. Pozbawienie lub ograniczenie tych kontaktów wymaga odrębnego orzeczenia przez sąd, takie bowiem uregulowanie zostało zawarte w odrębnym przepisie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 113).

(Powołanie wyżej) Jednym z pierwszych orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczącym tej kwestii była uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 18 marca 1968 r., III CZP 70/66 (OSNCP 1968, nr 5, poz. 77). Analizując pkt V tej uchwały, można znaleźć argumenty przemawiające zarówno za kognicją sądu rozwodowego do orzekania o kontaktach osobistych rodziców z dzieckiem, jak i argumenty za stanowiskiem przeciwnym.

Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy także w postanowieniu z dnia 5 maja 2000 r., II CKN 761/00 ("Przegląd Sądowy" 2001, nr 9, s.122), stwierdzając, że **władza rodzicielska stanowi ogół obowiązków i praw względem dziecka mających**

**na celu zapewnienie mu należytej pieczy i strzeżenie jego interesów.** Rodzice mają

jednak względem dziecka także prawa i obowiązki nieobjęte władzą rodzicielską, niestanowiące jej elementu, jak np. **prawo do osobistej styczności z dzieckiem.**

Podobnie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1115/00, Sąd Najwyższy przyjął, że **prawo do osobistej styczności rodziców z dzieckiem nie jest elementem władzy rodzicielskiej**; wynika ono z więzi rodzinnej łączącej rodziców z dzieckiem i przysługuje rodzicom także w razie pozbawienia ich władzy rodzicielskiej. Stosownie do art. 113 § 1 k.r.o., przesłanką zakazania rodzicom osobistej styczności z dzieckiem jest jego dobro. **Dobro to należy rozumieć szeroko. Dobru dziecka nie służy zerwanie osobistej styczności rodziców**

**z dzieckiem,** nawet gdy nie wykonują oni władzy rodzicielskiej lub zachodzą podstawy do pozbawienia ich wykonywania tej władzy (art. 111 § 1 k.r.o.). Ze względu na charakter prawa do osobistej styczności z dzieckiem, odebranie rodzicom tego prawa może nastąpić wyjątkowo, np. gdy utrzymywanie osobistych kontaktów rodziców z dzieckiem zagraża jego życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu lub wpływa demoralizująco na dziecko. W razie braku porozumienia rodziców co do utrzymywania osobistych kontaktów z dzieckiem, uregulowanie w tym zakresie może nastąpić na mocy orzeczenia sądu opiekuńczego, wydanego na wniosek jednego z rodziców lub z urzędu (art. 109 § 2 pkt 1 k.r.o. i art. 570 k.p.c.).

W doktrynie występuje rozbieżność poglądów co do obejmowania przez władzę rodzicielską osobistej styczności z dzieckiem. Wyrażono zapatrywanie, że władza rodzicielska stanowi instytucję spójną, a wyłączenie z jej zakresu tak ważnej sfery, jak osobiste kontakty rodziców z dzieckiem, jest posunięciem nieprzekonywającym zarówno z prawnego, jak i z wychowawczego punktu widzenia. Uzasadniony jest więc pogląd, że w czasie trwania władzy rodzicielskiej nie występuje odrębne prawo do kontaktów osobistych. Prawo to może jednak istnieć samodzielnie przed powstaniem tej władzy, jak i po jej ustaniu. Wskazano przy tym, że osobisty kontakt rodziców z dzieckiem mieści się w ramach „osobowego elementu władzy rodzicielskiej.”

Dominuje jednak pogląd, że prawo do osobistych kontaktów rodziców z dzieckiem jest odrębnym uprawnieniem rodziców (poza władzą rodzicielską). Przemawia za tym okoliczność, że gdy ojcu pozamałżeńskiemu nie przyznano

władzy rodzicielskiej, to nie jest on pozbawiony prawa do osobistych kontaktów z dzieckiem. Oznacza to, że osobista styczność z dzieckiem jest zjawiskiem naturalnym, wynikającym z najbliższego pokrewieństwa, a nie z władzy rodzicielskiej.

Trzeba zauważyć, że w obu wymienionych grupach poglądów występuje przekonanie, iż **osobista styczność rodziców z dzieckiem z reguły służy jego dobru,**  
**a pozbawienie tej styczności następuje wówczas, gdy odbywa się ona ze szkoda dla dziecka** (art. 113 k.r.o.). Cyt **chwała z dnia 21 października 2005 r., III CZP 75/05**

Tak więc sfera osobistej styczności pozostaje poza władzą rodzicielską i nie wpływa w niczym na uszczuplenie jej zakresu. Wynika to jednoznacznie z uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1968 r. (III CZP 70/66 – OSNCP 1968, z. 5, poz. 77),

Rodzice, jak to wyżej wywiedziono, mają obowiązek dbałości o rozwój dziecka w imię jego dobra. Powinni zatem dla pełnego rozwoju jego osobowości umożliwić” dziecku kontaktowanie się z jego krewnymi (dziadkami) przy właściwej ich postawie i korzystnym wpływie na dziecko. Kontakty te, wynikające często z silnych więzów emocjonalnych, zwłaszcza dziadków z wnukami, wychowujących je od niemowlęcia, mogą wpływać na lepsze wychowanie i rozwój duchowy dziecka oraz sprzyjają kontynuowaniu więzów wielopokoleniowej rodziny. Takie zachowanie dziadków, okazywanie przywiązania i dbałości o wnuki nie tylko nie kłóci się z interesem dziecka, ale jest ono dla jego dobra.

Kwestię tę sąd opiekuńczy będzie rozstrzygał na podstawie [art. 109 § 1](#) k.r.o. i kierując się dobrem dziecka będzie mógł, w sytuacji gdy krewni (dziadkowie) dezorganizują prawidłowy kierunek wychowania dziecka, zakazać im osobistej styczności z dzieckiem, albo gdy rodzice bezpodstawnie uniemożliwiają lub poważnie utrudniają kontakty krewnych (dziadków) z dzieckiem, zakazać rodzicom takiego postępowania i uregulować sposób utrzymywania osobistych kontaktów tych krewnych z dzieckiem.

Uchwała SN III CZP 42/88 • Orzeczenie wydane 14 czerwca 1988

Najłagodniejszą formą tej ingerencji jest ograniczenie władzy rodzicielskiej rodziców nad dzieckiem. W wyniku takiej ingerencji – w zależności od konkretnej sytuacji, możliwe są bardzo różne rozstrzygnięcia. Przesłanką do wszczęcia takiego postępowania jest sama możliwość zagrożenia dobra dziecka. Jeśli Sąd opiekuńczy otrzymuje informację, że dziecko nie ma należytej pieczy lub reprezentacji z powodu takiego, że jego rodzice wyjechali i się nim nie zajmują, to z reguły wszczyna takie postępowanie uznając, że opisana sytuacja stanowi zagrożenie dobra dziecka. Oczywiście, tak jak powiedziałam wcześniej, może się zdarzyć że po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd uzna, że w tej konkretnej sytuacji ryzyko zagrożenia dobra dziecka nie występuje – rodzice w prawdzie z daleka, ale

konsekwentnie kierują wychowaniem dziecka, pozostają z nim w stałym kontakcie, łożą na jego potrzeby, a nawet pozostają w kontakcie ze szkołą. Jeśli jednak ten kontakt nie ma tak stałego, regularnego charakteru - zapewne podejmie jednak decyzję o ograniczeniu władzy rodzicielskiej. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na ten temat. I tak, na przykład:

**Postanowienie SN z 07.06.1967 III CR 84/67-** przepis art. 109 kro nie uzależnia wydawania potrzebnych zarządzeń od przyczyn nienależytego wykonywania władzy rodzicielskiej, lecz zmierza do usunięcia wszelkiego rodzaju źródeł zagrożenia dobra dziecka. Podobnie w **postanowieniu z dnia 13.09.2000 II CKN 1141/00** gdzie stwierdził, że z treści art. 109§1 kro wynika wręcz dyrektywa **profilaktycznego działania sądu** nakazująca podjęcie ingerencji w sferę władzy rodzicielskiej już w razie zagrożenia dobra dziecka, by zapobiec ujemnym skutkom niewłaściwego lub nieudolnego jej sprawowania.

**Zgodnie z postanowieniem SN z 28.04.2000r II CKN 452/00** ograniczenie władzy rodzicielskiej nie stanowi środka represji w stosunku do rodziców lecz jest środkiem ochrony zagrożonego dobra dziecka. Jego celem jest ochrona dziecka a równocześnie niesienie pomocy rodzicom, którzy z powodu trudności wychowawczych czy życiowych nie radzą sobie należycie z realizacją tego celu. Sposób ograniczenia władzy rodzicielskiej zależy od konkretnych warunków rodzinno-bytowych małoletniego, a w szczególności od tego, w której ze sfer władzy rodzicielskiej doszło do naruszenia (piecza, wychowanie czy reprezentacja)

-----

W razie przemijającej przeszkody w wykonywaniu władzy rodzicielskiej **Sąd opiekuńczy może orzec jej zawieszenie- art. 110 kro. Zawieszenie będzie uchylone, gdy jego przyczyna odpadnie.** Zawieszenie władzy rodzicielskiej powoduje takie skutki, że władza ta faktycznie w tym czasie nie służy rodzicowi, ale z istoty swojej ma to być stan o charakterze przejściowym.

Jeśli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody **albo jeśli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swoje obowiązki wobec dziecka** (wyjazd i zerwanie kontaktu, brak zainteresowania sprawami dziecka) **Sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej art. 111 kro.** Pozbawienie może być orzeczone również do jednego z rodziców, wtedy drugie wykonuje władzę rodzicielską.

Orzeczenie Sądu Najwyższego III CRN 204/77 z dnia 30 sierpnia 1977 r, który przyjął, że:

**"Uniemożliwienie utrzymania właściwego kontaktu osobistego pomiędzy rodzicem a dzieckiem narusza w zasadzie interes małoletniego i może stanowić przyczynę uzasadniającą zmianę prawomocnego postanowienia regulującego wykonywanie władzy rodzicielskiej"**

**art. 109 k.r. i o.** nie uzależnia wydawania potrzebnych zarządzeń od przyczyn nienależytego wykonywania władzy rodzicielskiej, lecz zmierza do usunięcia wszelkiego rodzaju źródeł zagrożenia dobra dziecka bez względu na to, czy trudności w wykonywaniu władzy rodzicielskiej są zawinione przez rodziców (Postanowienie SN z dnia 7.06.1967 r., III CR 84/67).

Sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej, w przypadku, gdy nie może być ona wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka (art. 111 § 1 k.r. i o.).

Za trwałe przeszkody w wykonywaniu władzy rodzicielskiej uznaje się sytuacje, w których rodzice nie mogą jej wykonywać niezależnie od swojej winy, np. wyjazd na stałe za granicę. Natomiast nienależyte wykonywanie władzy rodzicielskiej to nadużywanie tej władzy skutkujące szkodą dziecka, a także rażące zaniedbywanie przez rodziców obowiązków względem dziecka.

Pozbawienie władzy rodzicielskiej może być orzeczone także w stosunku do jednego z rodziców.

Sąd może pozbawić rodziców władzy rodzicielskiej, jeżeli mimo udzielonej pomocy nie ustały przyczyny umieszczenia małoletniego w rodzinie zastępczej albo w placówce opiekuńczo-wychowawczej, a w szczególności gdy rodzice trwale nie interesują się dzieckiem.

W okresie obowiązywania kary dodatkowej pozbawienia praw rodzicielskich bezprzedmiotowe jest pozbawianie skazanych władzy rodzicielskiej przez sąd opiekuńczy (Uchwała SN z dnia 12.04.1995 r., III CZP 36/95).

razie ustania przyczyny, która była podstawą pozbawienia władzy rodzicielskiej, sąd opiekuńczy może władzę rodzicielską przywrócić (art. 111 § 2 k.r. i o.).

**Nadużywanie władzy rodzicielskiej** jest pojęciem bardzo szerokim, rozpatrywanym w oparciu o konkretny stan faktyczny.

### **Przykład:**

*Jako przykłady nadużyć wskazać można następujące sytuacje:*

- *nadużywanie alkoholu, uprawianie przestępnego procederu i uchylanie się od świadczeń alimentacyjnych na rzecz dziecka (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia.2000 roku, III CKN 834/99, LEX 51565),*
- *rozwiązły tryb życia rodziców,*
- *wykorzystywanie dziecka do czynów nierządnych, w tym nakłanianie do prostytucji,*
- *nadmierne karcenie dziecka, zwłaszcza cielesne,*

- *wychowywanie dziecka we wrogości do drugiego rodzica,*
- *zamieszkiwanie wraz z dzieckiem z nowym partnerem, jeżeli układ taki wywiera niekorzystny wpływ na wychowywanie dziecka (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1949 roku, C 48/49, PiP 1950, nr 4, str. 180), np. czasami w przypadku związku homoseksualnego,*
- *pozbawienie przez ojca kilkuletniego dziecka naturalnego środowiska rodzinnego i bezpośredniej opieki matki oraz możliwości wychowywania się wspólnie z małoletnim rodzeństwem oraz zatrzymanie go na stałe - wbrew woli matki - w obcym kraju (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1970 roku, III CRN 181/70, OSNC 1971/6/107),*
- *zmuszanie dziecka do nadmiernej pracy w domu, jak i do pracy zarobkowej,*
- *zabójstwo jednego z rodziców dziecka przez drugiego ojca nich, mającego negatywne cechy osobowości, zagrażające dobru dziecka (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 roku, II CKN 893/97, OSP 2001/3/46) i odwrotnie.*

Nie stanowią nadużycia władzy rodzicielskiej np.:

- *przypadki, gdy ojciec, kierując się uczuciem do dziecka, odmawia zgody na przysposobienie dziecka przez obecnego męża matki, choćby nawet dziecko było w nowej rodzinie wychowywane należycie i było do swego ojczyrna przywiązane (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1974 roku, III CRN 346/73, OSNC 1975/6/92), chyba że odmowa udzielenia takiej zgody nie ma w ogóle na względzie interesów dziecka;*

„Pozbawienie rodziców władzy rodzicielskiej wymaga wykazania nadużycia tej władzy przez rodziców lub rażącego zaniedbania obowiązków przez nich (...).” (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1958 r., sygn. akt I CR 515/58, RPEiS 1959/4)

Opuszczenie wspólnego zamieszkiwania przez jedno z małżonków i jego pożycie z inną osobą pociągnąć za sobą może odebranie mu władzy rodzicielskiej tylko w tym wypadku, gdy ustalony zostanie niekorzystny wpływ, jaki wywarł nań nowy związek, i to tak dalece niekorzystny, że zaciążył ujemnie na sytuacji, wychowaniu oraz kształtowaniu się osobowości dziecka; ujawnione w tych warunkach wychowanie dziecka w nienawiści do drugiego z rodziców będzie nadużyciem w rozumieniu art. 61 § 2 k.r. (111 § 1 k.r.o.).” (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1949 r., sygn. akt Wa.C. 48/49, PiP 1950 nr 4).

„Sąd rozstrzygając o władzy rodzicielskiej powinien kierować się przede wszystkim dobrem dziecka oraz interesem społecznym, a nie interesem jednego czy obojga rodziców.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1981 r., sygn. akt III CRN 155/81)

pozbawienie rodziców władzy rodzicielskiej na mocy prawomocnego orzeczenia sądu powoduje również utratę przez tych rodziców prawa do żądania wydania mu dzieci, jak orzekł Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 28 sierpnia 1951 r., sygn. akt C 768/51.